

Henryk Łotysz

Kronika Liwonii, księga pierwsza

tłumaczenie i komentarz Ewelina Siemianowska

O pierwszym biskupie Meinhardzie

[1]

Opatrzność Boża, pomna Raabu¹ i Babilonu, to jest pomieszania wiary pogańskiej, w naszych współczesnych czasach podniosła pogańskich Liwów ze snu pogaństwa i grzechu ogniem miłości swojej tym [oto] sposobem.

[2]

Był mąż żywota czcigodnego, o białych [równie] czcigodnych włosach, kapłan z zakonu świętego Augustyna w klasztorze w Segeburgu². Do kraju Liwów jedynie dla sprawy Chrystusa i dla głoszenia słowa Bożego, przybył on tylko w towarzystwie kupców³. Kupcy bowiem niemieccy, złączeni

¹ Raab lub Rahab to nazwa potowra morskiego, będącego również symbolicznym określeniem Egiptu według *Księgi Izajasza* (Iz 30,7) lub też według *Księgi Psalmów* – sity wrogie Bogu (Ps 89, 11).

² Dzieje powstania klasztoru augustianów w Segebergu w Holsztynie założonego w 1147 r. przez Lotara III z Supplinburga (1075-1137) podaje Helmold, por. *Helmoldi Bozoviensis Chronica Slavorum*, *Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum ex Monumentis Germaniae Historicis separatim editi* 32, wyd. B. Schmeidler, Hannoverae 1937, I, 53; por. tłumaczenie na język polski *Helmolda kronika Słowian*, tł. J. Matuszewski, wstęp i komentarz J. Strzelczyk, Warszawa 1974, I, 53 (dalej: *Kronika Słowian* Helmolda).

³ Od Arnolda z Lubeki, kontynuatora *Kroniki Słowian* Helmolda, dowiadujemy się, że nie była to pierwsza podróż Meinharda do Liwonii, *Arnoldi chronica*

poufałością⁴ z Liwami, zwykli często płynąć statkami do Liwonii po rzece Dźwinie⁵.

Slavorum. ex rec. I. M. Lappenbergii in usum scholarum ex Monumentis Germaniae Historicis recudi fecit Georgius Henricus Pertz, Monumenta Germaniae Historica, Scriptores, t. 21, Hannoverae 1868, V, 30.

⁴ zażyłością

⁵ Zastosowane przez Henryka w tym przypadku określenie *navigium* uniemożliwia dokładniejsze określenie typu jednostki pływającej jaką posługiwali się kupcy. Jak twierdzi Kristin Ilves słowo to niekoniecznie musi odnosić się do kogi (*kogge*), łączonej zazwyczaj z aktywnością kupców w owym czasie. Koga to typ statku skonstruowanego w 2 połowie XII w., który ze względu na swą wielkość oraz sterowność okazał się o wiele bardziej odpowiedni do handlu niż wcześniejsze statki skandynawskie. Koga stała się wkrótce symbolem Hanzy, gdyż kupcy używali jej powszechnie na Morzu Północnym oraz Bałtyckim do początków XVI stulecia. Korzystali jednak również z innych jednostek pływających, co potwierdzają kolejne rozdziały *Kroniki* Henryka Łotysza, a co dyktowały uwarunkowania przyrodnicze. Podróżowanie kogą utrudnione było w żegludze śródlądowej, zwłaszcza na rzekach obfitujących w progi, takich jak np. właśnie Dźwina Zachodnia. Stąd wspomniana badaczka przyjmuje, iż mamy w tym miejscu do czynienia z mniejszych rozmiarów środkiem komunikacji wodnej, ale raczej nie łodzią. K. Ilves, *About the German ships on the Baltic Sea at the turn of the 12th and 13th centuries: data from the Chronicle of Henry of Livonia*, Offa, t. 58 (2003), s. 85-86, por. też P. Dollinger, *Dzieje Hanzy*, Warszawa 1997, s. 35, por. też cenne uwagi E. Kowalczyk-Heyman, *Na styku historii z archeologią, czyli o przekłamaniamiach terminologicznych w tłumaczeniach źródeł średniowiecznych (na przykładzie Kroniki Ziemi Pruskiej Piotra z Dusburga, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, t. 54, z. 2, s. 225. Znaczenie Dźwiny jako drogi wodnej wynika z faktu, iż źródła jej biorą początek na wzgórzach Wałdaju, w pobliżu źródeł Wołgi uchodzącej do Morza Kaspijskiego, Dniepru wpadającego do Morza Czarnego oraz Łowaci. Dającej dostęp do Zatoki Fińskiej na Morzu Bałtyckim. System przewłok pozwalał na dość sprawne przemieszczanie się z jednej rzeki do drugiej; ponadto wchodził on w skład słynnego szlaku „od Waregów do Greków”, o którym donosi *Powieść minionych lat*. Równie ważne znaczenie co temu ostatniemu przypisywał dźwińskiej drodze wodnej Henryk Łowmiański, zaś Nils Blomkvist określił basen Dźwiny jako ‘międzynarodową strefę rynkową’ (*international market zone*); H. Łowmiański, *Liwowie*, [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku XII wieku*, red. W. Kowalenko, G. Labuda, Z. Stieber, t. 3, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967, s. 83; N. Blomkvist, *The discovery of the Baltic. The reception of a Catholic world-system in the European north (AD 1075-1225)*, *The Northern World*, t. 15, Leiden-Boston 2005, s. 562. Aktywność społeczności zamieszkujących obszary położone nad Dźwiną w wymianie w tzw. bałtyckiej strefie gospodarczej we wczesnym średniowieczu potwierdzają źródła archeologiczne, por. np. zbiór artykułów *Die Kontakte zwischen Ostbaltikum und Skandinavien im frühen Mittelalter. Internationale Konferenz 23.-25. Oktober 1990, Riga*, red. A. Loit i in., *Studia Baltica Stokholmiensia*, t. 9, Riga 1992; A. Radīņš, *Some notes on the Daugava Way. The end of 12th – beginning of 13th century. Time of changes on the lower Daugava*, [w:] *Culture clash or compromise? The Europeanisation of the Baltic Sea area 1100-1400 AD. Papers of the XIth Visby Symposium held at Gotland Centre for Baltic Studies, Gotland University College, October 4th-9th, 1996*, red. N. Blomkvist, *Acta Visbyensia*, t. 11, Visby 1998, s. 178-191. Intensywna wymiana w bałtyckiej strefie gospodarczej wyhamowała w XI w., wkrótce wznowili ją kupcy gotlandzcy i niemieccy. Kupcy chrześcijańscy docierali zazwyczaj na nieznaną dotąd terytoria, za nimi podążali zaś wkrótce misjonarze, por. L. Leciejewicz, *Obcy kupcy na Słowiańszczyźnie zachodniej w okresie wielkiego przelotu (IX-XI w.)*, [w:] *Cultus et cognitio. Studia z dziejów średniowiecznej kultury*, red. S. K. Kuczyński, Warszawa 1976, s. 333-339; M. R. Munzinger,*

[3]

Otrzymałszy pozwolenie od króla (!) połockiego Waldemara⁶, któremu Liwowie, jeszcze poganie, płacili daniny⁷, i jednocześnie przyjąwszy od niego

The profits of the Cross: merchant involvement in the Baltic crusade (c.1180-1230), Journal of Medieval History, t. 32 (2006), s. 163-185.

⁶ Mianem króla (*rex Woldemaro de Ploceke*) określił kronikarz księcia połockiego Włodzimierza, do którego dziejów podstawowym źródłem pozostaje dzieło Łotyśza. Od niego dowiadujemy się, iż ów „zagadkowy” Włodzimierz (wg określenia L. V. Alekseewa) panował w Połocku do 1215 r. czyli prawie 30 lat. Ruskie źródła pisane milczą na jego temat, co dziwi wobec faktu, iż źródła archeologiczne wskazują na wiek XII jako okres *prosperity* w dziejach księstwa połockiego, pomimo nawet jego politycznego rozdrobnienia. Jedną z hipotez mówi, że Henryk dokonał projekcji współczesnego mu księcia w przeszłość, por. Л. В. Алексеев, *Полоцкая земля (очерки истории северной Белоруссии)* в IX — XIII вв., Москва 1966, s. 282 s. 78-80.

⁷ Liwowie wymienieni są wśród ludów nadbałtyckich, które *дань даютъ Руси* jako *либь* w *Ровієці мініоньх лат, Повесть временных лет*, wyd. Д. С. Лихачёв, Б. А. Романов, Москва-Ленинград 1950, т. 1, s. 13; por. tłumaczenie na język polski *Ровієць мініоньх лат*, wyd. F. Sielicki, Wodzisław Śląski 2014, 5. Również Arnold z Lubeki wspomina, że Liwowie płacili trybut *rex Rucie de Plosceke, Arnoldi chronica Slavorum*. ex rec. I. M. Lappenbergii in usum scholarum ex Monumentis Germaniae Historicis recudi fecit Georgius Heinricus Pertz, Monumenta Germaniae Historica, Scriptores, t. 21, Hannoverae 1868, V, 30. Wedle opinii N. A. Kazakowej wątpliwości nie ulega, iż ludy północne, w tym Liwowie, podlegali bezpośrednio Połockowi jako ośrodkowi bliższemu niż Kijów, Н. А. Казакова, *Полоцкая земля и прибалтийские племена в X-начале XIII века*, [w:] *Проблемы истории феодальной России. Сборник статей к 60-летию проф. В. В. Мавродина*, red. А. Л. Шапиро, Ленинград 1971, s. 85-86. W świetle nowszych badań w XI-XII w. południowa-wschodnia Lettgalia oraz obszary położone wzdłuż Dźwiny należały do połockiej strefy wpływów, natomiast bardziej położone na północ Talava i Adzele – do połockiej i nowogrodzkiej, M. Auns, *Acquisition of the acquired. The establishing of a real administration in Livonia*, [w:] *Culture clash or compromise? The Europeanisation of the Baltic Sea area 1100-1400 AD. Papers of the XIth Visby Symposium held at Gotland Centre for Baltic Studies, Gotland University College, October 4th-9th, 1996*, red. N. Blomkvist, Acta Visbyensia, t. 11, Visby 1998, s. 259. Zwłaszcza w starszej historiografii przeważała opinia, iż Liwowie popadli w zależność od Rusi już w X w. (np. Н. Łowmiański, ale też niedawno A. Radiņš), nowsze ustalenia historyków wsparte wynikami badań archeologicznych przesuwają początki tej podległości na 2 poł. X w., Н. Łowmiański, *Liwowie*, [w:] *Словник Староżytноці Словяньскіх. Энциклопедычны зрыс культуры Словян од часоў најдаўнейшых до счытку XII веку*, red. W. Kowalenko, G. Labuda, Z. Stieber, t. 3, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967, s.83; E. Л. Назарова, *Из истории взаимоотношений ливов с Русью (X-XIII вв.)*, Древнейшие государства на территории СССР. Материалы и исследования. 1985 г., Москва 1986, s. 178-181; A. Radiņš, *Some notes on the Daugava Way. The end of 12th – beginning of 13th century. Time of changes on the lower Daugava*, [w:] *Culture clash or compromise?* s. 185-186; M. Auns, *Acquisition of the acquired...*, s. 259. Zależność Liwów od Połocka polegała nie jedynie na uiszczaniu daniny (nieregularnej, pobieranej tak jak i na Rusi „od pługa”), ale także na udzielaniu pomocy wojennej podczas wypraw organizowanych przez książąt połockich, i tak pod rokiem 1181 *Latopis iratijewski* donosi o udziale Liwów (*Либь*) w wyprawie koalicji książąt ruskich na Druck, *Полное собрание русских летописей. Т.2. Ипатьевская летопись*. 2-е изд., red. А. А. Шахматов, Санкт-Петербург 1908, szp. 620; por. też Н. А. Казакова, *Полоцкая земля...*, s. 86; E. Л. Назарова, *Из истории...*,

dary, odważnie przystąpił wspomniany kapłan do [czynienia] dzieła Bożego, nauczając Liwów i budując kościół we wsi Ykescola⁸.

[4]

Z teje wsi pierwsi ochrzczeni zostali Ylo, ojciec Kulwene, i Viezo, ojciec Alo, a za nimi następnii.

[5]

Najbliższej zimy⁹ Litwini [Lettowie] spustoszywszy Liwonię, wielu wzięli w niewolę. By uniknąć ich [Litwinów] wściekłości tenże kaznodzieja, razem z Ykescolańczykami, ukrył się w lasach. Gdy tylko Litwini odeszli, rzeczony Meinhard zaczął obwiniać Liwów o brak rozumu¹⁰, ponieważ nie posiadali oni żadnych twierdz. Obiecuje wybudować im zamek, jeśli postanowią stać się

s. 182. Książęta ruscy nie interesowali się wewnętrznymi sprawami plemion, zależało im tylko na uiszczaniu przez nie trybutu, E. Л. Назарова, *Из истории...* Москва 1986, s. 182; stąd też Włodzimierz połocki tak „lekkó” zgodził się na szerzenie chrześcijaństwa wśród Liwów przez Meinarda, O. Рихтер, *Прибалтийский край и его население до прибытия немцевъ*, Сборникъ матеряловъ и статей по истории Прибалтийскаго края, t. 1 (1876), s. 16.

⁸ Obecnie Ikskile, miasto na Łotwie położone na prawym brzegu Dźwiny w odległości ok. 30 km od Rygi; w j. niem. *Uexküll*, liwskim *Ikskilā*, est. *Üksküla*. Toponim ten stał się niemiecką nazwą miejscową i dał nazwisko rodzinie niemieckich feudałów *von Uexküll*. Niemcy bałtyccy oraz Estończycy zinterpretowali nazwę tę pochodzenia liwskiego jako ‘wioska’, tymczasem w języku Liwów *Ykescola* oznaczała najprawdopodobniej „bród” lub „wysepkę” czyli miejsce na Dźwinie umożliwiające jej przekroczenie, a należące do pana imieniem „Ike lub jego syna”. Jak słusznie wskazuje Urmas Sutrop posiadanie przejścia przez Dźwinę pozwalała rodzinie Ike’go na kontrolę skrzyżowania szlaku rzeczynego z lądowym. por. U. Sutorp, *Names are more than names: A note about the name Uexküll*, Semiotica, t. 147 (2003), z. 3, s. 421-427. Punkty na styku dwóch rodzajów transportu generują z czasem powstanie osad, a później nieraz i miast, a więc skupisk większej liczby ludności, do takich miejsc kierowali się zazwyczaj misjonarze, por. też E. Siemianowska, *O zastosowaniu niektórych modeli teoretycznych w badaniach nad ośrodkami miejskimi w średniowieczu*, Archaeologia Historica Polona, t. 22 (2014), s. 36-38 (tam też dalsza literatura o punktach „stykowych”). Wyniki badań archeologicznych prowadzonych w latach 1968-1975 w Ikskile wskazują, iż miejsce to było zamieszkiwane przez Liwów od końca XI lub od przełomu XI i XII stulecia, najbardziej intensywnie zaś w ciągu XII-XIII w., stwierdzono też ślady użytkowania z XV w., J. Graudonis, *Archäologische Forschungen in Uexküll*, Zeitschrift für Ostforschung, t. 44 (1995), s. 475-508.

⁹ Prawdopodobnie luty 1185 r., *Livländische Chronik = Chronicon Livoniae*, tłum. A. Bauer, *Ausgewählte Quellen zur Deutschen Geschichte des Mittelalters*, t. 24, Darmstadt 1959, s. 5, p. 8.

¹⁰ głupotę

i być dziećmi Bożymi¹¹. Podoba się to [*Liwom*] i nie tylko obiecują, ale i przy sięgą potwierdzają, że chrzest zostanie przyjęty.

[6]

Wobec tego najbliższego lata kamieniarze z Gotlandii zostają sprowadzeni. Tymczasem Liwowie po raz drugi potwierdzają szczerą obietnicę przyjęcia wiary. Przed początkiem [*budowy*] zamku Ykescolańskiego część ludności zostaje ochrzczona, a reszta obiecuje, choć kłamliwie¹², uczynić to po jego [*zamku*] ukończeniu. Zatem mury podnoszą się z fundamentów. Ponieważ piąta część zamku wznosi się ze środków misjonarza, przypada ona jemu na własność, w pierw kupił on ziemię pod budowę kościoła¹³. Kiedy wreszcie zamek ukończono, ochrzczeni ponownie powracają do grzechu bałwochwalstwa, a jeszcze nienarodzeni¹⁴ wzbraniają się przed przyjęciem wiary. Jednak tenże Meinhard nie zarzuca rozpoczętego dzieła. Tego czasu Semigalowie, sąsiedni poganie, usłyszawszy o budowlu z kamieni, i nie wiedząc, że połączono je zaprawą, przybyli z wielkimi linami żeglarskimi, by jak głupio mniemali przeciągnąć zamek do Dźwiny, lecz zranieni przez kuszników odeszli, ponosząc straty¹⁵.

¹¹ Wedle Carstena Selch Jensena decyzja Meinharda o wybudowaniu ufortyfikowanego kościoła razem z zamkiem miała na celu nie tylko ochronę Kościoła w Liwonii przed atakami Litwinów czy innych plemion, ale również przed samymi jeszcze nienawróconymi Liwami. Badacz ten uważa, że misjonarz mógł wykorzystać jeden z grodów Liwów, ale nie zrobił tego, gdyż chciał rezydować jako biskup Liwonii w ufortyfikowanej twierdzy, dlatego też zapłacił za część zamku. W ten sposób realizował taktykę znaną z szwedzkich prób schryścianizowania Finnów czy krucjat w Hiszpanii i Ziemi Świętej, gdzie nawracający wnosili swe przyczółki, C. S. Jensen, *The nature of the early missionary activities and crusades in Livonia, 1185-1201*, [w:] *Medieval Spirituality in Scandinavia and Europe: A Collection of Essays in Honour of Tore Nyberg*, red. L. Bisgaard, Odense 2001, s. 125-127, 133.

¹² obłudnie

¹³ W czasie wcześniej wspomnianych wykopalisk dość łatwo rozpoznano dwie wymienione przez Henryka części zamku, m. in. pomieszczenia mieszkalne i piwnicę należące do Meinarda i jego towarzyszy. Natomiast badania kościoła uzupełniły nieco relację kronikarza – odkryto poniżej południowej ściany kościoła sporych rozmiarów łuk wzniesiony z kamieni polnych. Te najstarsze założenia różnią się od późniejszych, posadowionych przez Gotlandczyków z wapieni, i zdaniem Jānisa Graudonisa mogą być uznane za wcześniejszą bazę kupiecką i główną przyczynę osiedlenia się właśnie tutaj Meinarda, J. Graudonis, *Archäologische...* s. 500-501.

¹⁴ nieochrzczeni

¹⁵ James A. Brundage, autor tłumaczenia *Kroniki* Henryka Łotysza na język angielski, pozostawia słowo łacińskie *balistarii* w oryginale i wyjaśnia jego znaczenie jako dużej maszyny miotającej kamienie, zaopatrzonej w koła, *The Chronicle of Henry of Livonia*, tłumaczenie, nowy wstęp i przypisy J. A. Brundage, New York 2003, s. 27, p. 9. Tymczasem bardziej wnikliwa analiza całości źródła pozwala sądzić, iż Henryk, który interesował się

[7]

Sąsiednie ludy Holmu¹⁶, podchodząc wspomnianego Meinharda podobnym przyrzeczeniem, po wybudowaniu im zamku czerpią z niego korzyści. [Lecz] najpierw szczęściu, z jakichkolwiek przyczyn, zostało ochrzczonych, a imiona ich to Viliendi, Uldenago, Wade, Waldeko, Gerweder, Wietzo.

[8]

1186

Między budową dwóch wspomnianych zamków Meinhard zostaje mianowany biskupem przez metropolitę bremeńskiego¹⁷.

zagadnieniami wojskowymi, używał tego słowa gdy miał na myśli osoby obsługujące kuszę czyli kuszników, por. S. Turnbull, *Crossbow or catapults? The identification of siege weaponry and techniques in the Chronicle of Henry of Livonia*, [w:] *The clash of cultures on the medieval Baltic frontier*, red. A. V. Murray, A. Huijbers, E. Wawrzyniak, Farnham-Burlington 2009, s. 307-319. *Balistarii* jako 'kusznicy' znajdują się także w tłumaczeniu kroniki na język niemiecki (*Armbrustschützen*), natomiast w rosyjskim użyto wyrażenia 'poranieni strzałami' (*перераненные стрелками*), *Livländische Chronik = Chronicon Livoniae*, tłum. A. Bauer, *Ausgewählte Quellen zur Deutschen Geschichte des Mittelalters*, t. 24, Darmstadt 1959, s. 5; Генрих Латвийский, *Хроника Ливонии*. Введение, перевод и комментарии С.А. Аннинского, Ленинград s. 72. W owych 'kusznikach' Manfred Hellmann domyślał się uzbrojonych kupców, towarzyszków Meinarda, C. S. Jensen widzi w nich mały garnizon zbrojnych przywieziony z Gotlandii przez misjonarza by chronić kupców podczas budowy zamków i kościoła, do żadnej z tych możliwości nie przychyła się jednoznacznie Jerzy Strzelczyk, M. Hellmann, *Die Anfänge christlicher Mission in den baltischen Ländern*, [w:] *Studien über die Anfänge der Mission in Livland*, red. M. Hellmann, *Vorträge und Forschungen - Konstanzer Arbeitskreis für Mittelalterliche Geschichte*, t. 37, Sigmaringen 1989, s. 27; C. S. Jensen, *The nature of the early missionary activities and crusades in Livonia, 1185-1201*, [w:] *Medieval Spirituality in Scandinavia and Europe: A Collection of Essays in Honour of Tore Nyberg*, red. L. Bisgaard, Odense 2001, s. 127; J. Strzelczyk, *Apostołowie Europy*, Warszawa 1997, s. 282.

¹⁶ Obecnie Salaspils (niem. *Kirchholm*), miasto na Łotwie w odległości ok. 20 km na południowy wschód od Rygi, na prawym brzegu Dźwiny, pierwotny Holm to mała wyspa na tejże rzece.

¹⁷ Albert z Lubeki podaje, że miało to miejsce w 1186 r. za rządów arcybiskupa Hartwiga (*Hartvicus archiepiscopus*, pełnił tę funkcję w latach 1184-1207), *Arnoldi chronica Slavorum...*, V, 30. Kronikarz ten popełnia jednak błąd, pisząc, iż biskupstwo erygowano *in loco qui Riga dicitur*: Ryga jako miasto wówczas jeszcze nie istniała, została założona w 1201 r. przez trzeciego biskupa inflanckiego Alberta, por. M. Gąssowska, *Kronika Heinricha von Lettland o podboju i chrystianizacji Inflant*, [w:] *Causa creandi: o pragmatyce źródła historycznego*, red. S. Rosik, P. Wiszewski, Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia, t. 171, Wrocław 2005, s. 124, p. 14. W wrześniu 1188 r. papież Klemens III (1187-1191) potwierdził zwierzchnictwo metropolii bremeńsko-hamburskiej nad biskupstwem w Uexküll (*Ixcolanensem episcopatus*), zaś 1 października tego samego roku zatwierdził Meinarda, *religiosi et disceti viri*, na stolcu biskupim, *Liv-*

[9]

Po ukończeniu budowy drugiego zamku zapomnieli oni [Liwowie] w swej niegodziwości o fałszywej przysiędze, tak że nie było [uśród nich] ani jednego, który przyjąłby wiarę. Dusza misjonarza nie zaznaje zatem spokoju, zwłaszcza, że jego rzeczy powoli grabią, służba zostaje spolickowana¹⁸, a jego samego [Liwowie] postanawiają wypędzić poza granice, chrzest [zasz], który [wcześniej] byli przyjęli w wodzie, wierzą zmyć, kąpiąc się w Dźwinie, i tym sposobem odesłać [go] do Niemiec¹⁹.

[10]

Miał ów biskup pomocnika w Ewangelii, brata Teodoryka z zakonu cysterskiego, późniejszego biskupa Estonii²⁰, którego Liwowie z Torejdy²¹ zamierzają złożyć swoim bogom w ofierze, gdyż urodzajniejsze są jego zasiewy na polach, ich zaś zmarnowały się od ulewnego deszczu. Gromadzi się lud i wola bogów w sprawie ofiary poprzez losy²² jest dociekana. Włócznia [zostaje] położona, koń stąpa [przez nią] i pierwszą nogę życia posłaniec z woli Boga stawia. Modli się brat ustami, ręką błogosławi. Wróżbita stwierdza, że Bóg chrześcijan siedzi

Est- und kurländisches Urkundenbuch nebst Regesten. Abt. 1 Bd. 1, 1093-1300, wyd. F. G. Bunge, Reval 1853, nr 9, 10. Tym samym państwo pozostawiło inicjatywę i odpowiedzialność za misje chrystianizacyjne miejscowym biskupom i arcybiskupom, por. I. Fonnesberg-Schmidt, *Papieże i krucjaty bałtyckie 1147-1254*, Warszawa 2009, s. 65. Warto zwrócić uwagę, że w drugim z dokumentów biskupstwo w Uexküll umiejscowione jest *in Ruthenia*, co potwierdza zależność Liwów od ksiąząt ruskich, por. też E. Л. Назарова, *Из учмопуу...* s. 178.

¹⁸ zbita

¹⁹ Opisany przez Henryka akt zmywania chrztu przez Liwów uznać wypada za odczytanie rytuału przejścia za jaki chrzest się niewątpliwie uważa. Jeszcze w 1422 r. został wydany przez arcybiskupa ryskiego Jana Ambundi zakaz zmywania sakramentu chrztu pod karą śmierci, jak podejrzewa Maja Gąssowska mógł on być automatycznie przejęty ze statutów synodu ryskiego obradującego w 1226 r., por. M. Gąssowska, *Misja chrystianizacyjna w Inflantach w XII-XIII w. – zderzenie sacrum chrześcijańskiego i pogańskiego*, [w:] *Sacrum. Obraz i funkcja w społeczeństwie średniowiecznym*, red. A. Pieniądz-Skrzypczak, J. Pysiak, Aquila volans, t. 1, Warszawa 2005, s. 147 (tam też dalsza literatura). Por. też. A. Weiss, *Mitologia i religijność dawnych Liwów. Charakterystyka wierzeń i obyczajowości plemion liwońskich przelotem XII i XIII wieku*, Poznańskie Studia Teologiczne, t. 7 (1992), s. 232.

²⁰ Teodoryk był biskupem Estonii w latach 1211-1219, por. P. Johansen, *Dietrich von Treiden*, Neue Deutsche Biographie, t. 3 (1957), s. 692-693.

²¹ Obecnie Turaida (liw. *Toreida*, niem. *Thoraida*, *Treyden*, pol. *Turajada*), część miasta Sigulda na Łotwie, w odległości ok. 50 km na północny wschód od Rygi, nad rzeką Gauja (nazwa łotewska, niem. *Livländische Aa*, pol. *Gawja*), por. też *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. red., B. Chlebowski, F. Sulimierski, W. Walewski, t. 12, Warszawa 1892, s. 458-459.

²² wyrocznię

na grzbiecie konia i prowadzi jego nogę życia, i z tego powodu grzbiet konia powinien być oczyszczony²³, ażeby Bóg spadł. Gdy tak się stało, a koń teraz, tak jak poprzednio, stawia krok życia, zachowane²⁴ zostało życie brata Teodoryka²⁵. [Kiedy] Tenże brat wysłany został do Estonii, naraził się na wielkie zagrożenia życia od pogan, a to przez zaćmienie słońca, które było w dniu Jana Chrzciciela²⁶, [poganie] utrzymywali, że [on] słońce zjada. W tym samym czasie pewien zraniony Liw z Torejdy udał się do brata Teodoryka z prośbą o wyleczenie, zarzekając się, że jeśli zostanie uzdrowiony, ochrzci się. Brat zaś, rozcierając zioła, [a] nie znając przecież ich działania²⁷, wzywał imienia Pana i uzdrowił ciało i duszę jego [Liw]a poprzez chrzest. I on właśnie pierwszy w Torejdzie przyjął wiarę w Chrystusa. Pewien chory także wzywa brata Teodoryka i prosi o chrzest. Bezczelny²⁸ upór²⁹ kobiet powstrzymuje go od [tego] świętego zamiaru³⁰. Lecz kobiecie nie-

²³ wytarty

²⁴ uratowane

²⁵ O zjawisku hippomancji czyli wróżby koniem stosowanej przez pogańską ludność nadbałtycką w Arkonie, Radogoszczy oraz Szczecinie i donoszą odpowiednio Sakso Gramatyk, Thietmar oraz Herbord, przy czym sam rytuał wróżebny był analogiczny do opisywanego przez Henryka: święty koń przechodził przez położone lub lekko zatknięte włócznie, por. szerzej L. P. Słupecki, *Wróżbiarstwo pogańskich Słowian*, [w:] *Słowianie i ich sąsiedzi we wczesnym średniowieczu*, red. M. Dulnicz, Warszawa-Lublin 2003, s. 77-78.

²⁶ Wedle J. Strzelczyka zjawisko to miało miejsce 23 czerwca 1191 r., J. Strzelczyk, *Apostołowie Europy*, Warszawa 1997, s. 284.

²⁷ właściwości

²⁸ zuchwały, gwałtowny

²⁹ zapamiętałość

³⁰ Opór kobiet wobec nowej wiary doskonale wyjaśnia Maja Gąssowska: 'przyjęcie chrztu przez głowę rodziny oznaczało wyrzeczenie się wielożeństwa', a tym samym odesłanie dotychczasowych żon i wymóg przestrzegania przepisów o dopuszczalnym stopniu pokrewieństwa i powinowactwa przyszyłych małżonków, co mogło stanowić problem dla społeczeństw ugrofińskich praktykujących lewirat. Papież Innocenty III wydał później w tej kwestii specjalny dekret skierowany do biskupa inflanckiego Alberta, udzielając dyspensy na kontynuację wcześniejszych małżeństw, nawet jeśli małżonkowie byli spokrewnieni w drugim i trzecim stopniu komputacji kanonicznej. W akcie tym, wydanym w 1199 r., papież zauważył, że kobieta obawiająca się odesłania jest w stanie odwieść mężczyznę od wiary, *Liv-, Est- und kurländisches Urkundenbuch nebst Regesten*. Abt. 1 Bd. 1, 1093-1300, wyd. F. G. Bunge, Reval 1853, nr 13; por. też M. Gąssowska, *Misja chrystianizacyjna w Inflantach w XII-XIII w. – zderzenie sacrum chrześcijańskiego i pogańskiego*, [w:] *Sacrum. Obraz i funkcja w społeczeństwie średniowiecznym*, red. A. Pieniądz-Skrzypczak, J. Pysiak, Aquila volans, t. 1, Warszawa 2005, s. 147-148. W tym kontekście godzi się wspomnieć o stanowisku niektórych archeologów, którzy – aczkolwiek w odniesieniu do Słowian – przyjmują, że kobiety zdecydowanie chętniej niż mężczyźni ulegali wpływom chrześcijaństwa, za czym przemawiać mają odkrycia krzyżyków-zawieszek i relikwiarzy w kształcie krzyża w grobach kobiecych, M. Wołoszyn, *Czy kobiety szybciej i chętniej niż mężczyźni ulegały chrystianizacji?*, [w:] *Kobieta, śmierć, mężczyzna. Funeralia Lednickie - spotkanie 5*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań 2003, s. 81-92; za nim A. Koperkiewicz, „*Dumne Podlasianki, dumne Mazowszanki*” – o naszyjnikach na wczesnośredniowiecznychcmentarzyskach północno-wschodniej

dowiarstwo pokonane zostaje nasileniem³¹ choroby, a on ochrzczony i powierzony w modlitwach Bogu. Kiedy umarł, pewien nowo nawrócony³² widział z odległości siedmiu mil i rozpoznał jego duszę niesioną do nieba przez anioły.

[11]

Widząc upór Liwów i [*nadchodzący, nieuchronny*] upadek swego dzieła, wspomniany biskup zgromadziwszy mnichów z braćmi, postanawia o porzuceniu [*swych planów*] i udaniu się statkami kupców szykujących się właśnie teraz [*do powrotu*] na Wielkanoc³³ na Gotlandię. Stąd przebiegłość Liwów obawia się chrześcijan i podejrzewa, że przybędzie przeciw nim wojsko, dlatego podstępem i łzami, i wieloma innymi sposobami kłamliwie starają się [*Liwowie*] powstrzymać wspomnianego biskupa, mówiąc – jak niegdyś do świętego Marcina, choć z inną intencją – „Dlaczego nas, ojczy, opuszczasz? Albo komu nas opuszczonych pozostawiasz? Czy odchodząc pasterz owce swe paszczom wilków niebezpiecznie wystawia?”. I sami Liwowie ponownie przyrzekają, że w pełni przyjmą wiarę. Wierzy niewinny każdemu słowu i przyjmuje radę kupców jak i nadzieję [*na przybycie*] w przyszłości wojska i wraca z Liwami. Przyrzekli bowiem niektórzy z Niemców, Duńczyków i Normanów oraz

Polski, [w:] „*In silvis, campis... et urbe*”: *średniowieczny obrządek pogrzebowy na pograniczu polsko-ruskim*, red. S. Cygan, M. Glinianowicz, P. N. Kotowicz, Collectio Archaeologica Ressoviensis, t. 14, Rzeszów-Sanok 2011, s. 267-283. Obaj oni powołują się na model kobiety-małżonki promującej nową wiarę (*mulier suadens*), za którego reprezentantki uważa się m. in. ruską Olgę, czeską Ludmiłę, czesko-polską Dobrawę czy polsko-węgierską Adelajdę. Zauważyć jednak wypada, iż wymienione należały do elit, a więc – jak należy się domyślać – kierowały się innymi względami niż kobiety stojące niżej w hierarchii społecznej. Podobne krzyżyki lub też innego rodzaju zawieszki zawierające różne symbole chrześcijańskie znane są również z współczesnych terytoriów łotewskich, podczas gdy zarówno inne źródła archeologiczne jak i pisane poświadczają powierzchowność misji chrystianizacyjnej (zarówno pokojowej jak i przymusowej, przy pomocy miecza) prowadzonej na tychże obszarach, por. Ē. Mugarēvičs, *Die Verbreitung des Christentums in Lettland vom 11. Jahrhundert bis zum Anfang des 13. Jahrhunderts*, [w:] *Rom und Byzanz im Norden. Mission und Glaubenswechsel im Ostseeraum während des 8.-14. Jahrhunderts*, t. 2, red. M. Müller-Wille, Mainz-Stuttgart 1998, s. 81-96; G. Zemītis, *Christliche und heidnische Symbole aus Burgen des 9.-12. Jahrhunderts in Zentrallettland (Daugmale, Talsi, Mežotne)*, [w:] *Rom und Byzanz im Norden. Mission und Glaubenswechsel im Ostseeraum während des 8.-14. Jahrhunderts*, t. 2, red. M. Müller-Wille, Mainz-Stuttgart 1998, s. 97-113; M. Gąssowska, *Misja chrystianizacyjna w Inflantach...* s. 137-150. Kwestia ta wymaga dalszych badań, a relacja Henryka niewątpliwie rzuca na nią pewne światło.

³¹ wzmożeniem

³² neofita

³³ 2 kwietnia 1195 r. lub 21 kwietnia 1196.

z innych ludów, że jeśli dzieło dojdzie do skutku, przyprowadzą wojsko. Po oddaleniu się kupców Holmianie witają powracającego biskupa z pozdrowieniem i duchem Judasza, mówiąc „Witaj, rabbi”³⁴, i [pytają] za jaką cenę na Gotlandii kupuje się sól lub *watmal*³⁵. Nie wstrzymuje łez gorycz serca, udaje się [Meinhard] do Ykescoli i przyjęty jest w swoim domu. Wyznaczył dzień, aby zgromadzić lud dla przypomnienia przyrzeczenia. Dnia nie dotrzymują, obietnicy nie wypełniają. Dlatego odbywszy naradę ze swoimi, proponuje [Meinhard] iść do Estonii, by z tymi kupcami, którzy tam zimowali, udać się na Gotlandię. Tymczasem Liwowie zamierzają zgładzić³⁶ go po drodze, lecz przez Annona Torejdzkiego jest ubezpieczony i do powrotu upomniany. I tak wielorako zakłopotany powraca do Ykescoli, nie mogąc nawrócić [mieszkańców] ziemi [liwskiej].

[12]

Toteż dla uzyskania rady wysłał potajemnie do pana papieża³⁷ brata Teodoryka z Torejdy jako posłańca. Ten zaś, widząc, że nie może opuścić ziemi, pobożnym podstępem zwyciężył Liwów, jadąc koniem, mając stułę, księgę, wodę święconą, niczym odwiedzający chorego; i tak tłumaczył przyczynę swej drogi innym pytającym [go] podróżnym, [i takim sposobem] wymknął się z ziemi [Liwów], aż wreszcie dotarł do najwyższego

³⁴ Mt 26, 49.

³⁵ Zarówno sól jak i *watmal* stanowiły wówczas przedmiot wymiany; czym jest *watmal* wyjaśnia Piotr z Dusburga, pisząc o mistrzu krajowym pruskim Hartmucie von Grumbach (1259-1262) ‘*Iste dictus fuit Watmal ab illo panno laneo dicto Watmal*’ (‘Nazywano go również *Watmalem* od owej chusty wełnianej zwanej *Watmal*’), Petrus de Dusburg, *Chronicon terrae Prussiae*, wyd., wstępem i przypisami opatrzyli J. Wenta, S. Wyszomirski, Pomniki Dziejowe Polski. Seria 2, t. 13, Kraków 2007, III, 83; por. tłumaczenie na j. polski Piotr z Dusburga, *Kronika ziemi pruskiej*, tłum. S. Wyszomirski, wstęp i komentarz historyczny J. Wenta, Toruń 2011, III, 3. Słowo *watmal*, pochodzi z języków skandynawskich (w staronordyckim *vaðmál*) i oznaczało grubą i gęstą, szorstką, zazwyczaj niebarwioną tkaninę z wełny, stanowiła ona główny produkt eksportowy Islandii, gdzie wytwarzano ją od średniowiecza po XVIII w. Ponadto etymologia wskazuje, że używano jej jako środka wymiany (*vað* – ‘tkanina’, *mál* – ‘miara’); J. de Vries, *Altnordisches etymologisches Wörterbuch*, Leiden 1977, s. 638; M. Hoffman, *Clothmaking*, [w:] *Medieval Scandinavia: An Encyclopedia*, red. P. Pulsiano, New York-London 1993, s. 99. Kupcy hanzeatyccy sprowadzali *watmal* na Ruś (via Liwonia) w XIV-XV w. (według Andrzeja Poppe nie należy go jednak utożsamiać ze znaną ze źródeł ruskich wołotą), przekaz Henryka pozwala przesunąć ową chronologię o wiek (XIII w.); A. Poppe, *Materiały do dziejów tkaniny staroruskiej. Terminologia źródeł pisanych*, Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej, t. 24, Wrocław-Warszawa-Kraków 1965, s. 5-10.

³⁶ uśmiercić

³⁷ Papieżem był wówczas Celestyn III (1191-1198).

kapłana. On natomiast usłyszawszy o wielkiej liczbie ochrzczonych zdecydował, że nie mogą być [oni] porzuceni, lecz przymuszeni do wiary, którą dobrowolnie [przyjąć] przyrzekli byli. Darował oczywiście odpuszczenie wszystkich grzechów tym wszystkim, którzy przystąpią do wskrzeszenia tego nowo założonego kościoła, przyjmując krzyż³⁸.

[13]

Wtedy właśnie tenże biskup³⁹ z księciem Szwecji⁴⁰, Niemiec i Gotami⁴¹ [z] wojną zbliżyli się byli do Kurów, lecz odparci przez burzę przybijają do [brzegu] Wironii⁴², prowincji Estonii, i trzy dni pustoszą [ową] ziemię. Lecz gdy Wironowie prowadzili rozmowy o przyjęciu wiary, książę przyjąwszy od nich raczej trybut, podnosząc żagle, odstąpił na szkodę Niemców.

³⁸ Zgodnie z prawem kanonicznym nie można zmusić nikogo do przyjęcia wiary chrześcijańskiej siłą, ale użycie jej dozwolone jest w przypadku tych, którzy raz z własnej woli ochrztili się, a następnie odstąpili od nowego wyznania. Informacja o wezwaniu przez Celestyna III do podjęcia krucjaty przeciwko pogańskim Liwom znana jest jedynie z przekazu Henryka (brak jej w liście papieskim z 27 kwietnia 1193 r.), J. Strzelczyk uważa ją za projekcję w przeszłość późniejszych wydarzeń, a Meinhardowi przypisuje wytrwałość w krzewieniu Słowa Bożego drogą pokojową, za wiarygodną przyjmuje ją z kolei C. S. Jensen, J. Strzelczyk, *Apostołowie Europy*, Warszawa 1997, s. 286; C. S. Jensen, *The nature of the early missionary...* s. 129, por. *Liv-, Est- und kurländisches Urkundenbuch nebst Regesten*. Abt. 1 Bd. 1, 1093-1300, wyd. F. G. Bunge, Reval 1853, nr 11.

³⁹ Chodzi tu najpewniej o przyszłego biskupa Teodoryka, por. A. Selart, *Livonia, Rus' and the Baltic Crusades in the Thirteenth Century*, Leiden-Boston 2015, s. 83.

⁴⁰ W literaturze przedmiotu (także wydawcy kroniki Henryka w oryginale) owego *dux Suaeie* identyfikuje się ma ogół z jarlem Szwecji Birgerem Brosą, który w 1197 r. miał przewodzić ekspedycji morskiej (*ledung*), por. P. Johansen, *Nordische Mission, Revals Gründung und die Schwedensiedlung in Estland*, Kungl. Vitterhets Historie och Antikvitets Akademiens Handlingar, t. 74, Stockholm 1951. s. 99; D. Waßenhoven, *Skandinavien unterwegs in Europa (1000–1250). Untersuchungen zu Mobilität und Kulturtransfer auf prosopographischer Grundlage*, Europa im Mittelalter, t. 8, Berlin 2006, s. 165; ; A. Selart, *Livonia, Rus'...* s. 83. Wyprawa ta wspomiana jest w kilku rocznikach szwedzkich, ale pierwotnie mówiły one, że było to przedsięwzięcie duńskie, z czasem dodano, że również szwedzkie. Jak twierdzi Nils Blomkvist wzmianki te nie wykluczają osobnej, szwedzkiej ekspedycji, ale milczenie źródeł w tej sprawie raczej nie przekonuje. Według niego 'krucjata' Teodoryka może wpisywać się w szereg dość regularnych wypraw podejmowanych w latach 70. i 90. XII w. dowodzonych przez Jarla Jona lub jeszcze innego jarla, por. N. Blomkvist, *The discovery...* s. 211-212.

⁴¹ Goci to mieszkańcy Gotlandii, zarówno Niemcy jak i rodowici Gotlandczycy.

⁴² Wironia (est. *Virumaa*, niem. *Vierland*) – obszar na północy współczesnej Estonii, podzielony dziś na dwie prowincje: zachodnią (est. *Lääne-Viru maakond*) i wschodnią (est. *Ida-Viru maakond*). Znaczna odległość od Kuronii do Wironii do kolejny powód, dla którego Nils Blomkvist powątpiewa w sojusz Teodoryka ze Szwedami, N. Blomkvist, *The discovery...* s. 210-211.

[14]

Tymczasem świętej pamięci biskup Meinhard po licznych pracach i zmartwie-
niach pada na łóżko i widząc⁴³ swą śmierć, zwołuje starszych Liwonii i Torej-
dy, pytając [*ich*] czy po jego śmierci nie chcieliby posiadać następnego bisku-
pa. Ci zaś zapewniają wspólnie, iż wolą bardziej cieszyć się z biskupa i ojca
[niż z jego braku]. I niewiele później biskup zamknął [*swój*] dzień ostatni;⁴⁴.

⁴³ przewidując

⁴⁴ 14 sierpnia 1196 r. lub może 11 października tego samego roku; Meinhard został kano-
nizowany przez papieża Jana Pawła II 8 września 1993 r., *Table of the Canonizations during the
Pontificate of His Holiness John Paul II* ([https://www.vatican.va/news_services/liturgy/saints/in-
dex_saints_en.html](https://www.vatican.va/news_services/liturgy/saints/index_saints_en.html)).

Liber primus de Innomia
 De primo episcopo. Hymardo
 Una prudentia memor rabi & habidus videt
 mense gentilitatis nre. & moderus tempibus
 auones ydolatrias ab ydolatre. & pca sopno calu-
 igne sui amons exebantur. fuit vir vite venabil
 & venerande canucei. sacerdos exordue beati augustini
 sceno bio sigebertgen. hic simularer. p. p. & pdicandi tm
 cana. cu comitatu mercatoru hnomia venit. d. y. t. o. m. i. a.
 em mercatoru hnomibz familiaritate. nich. hnomia fre-
 quiter nauigio ydune flume adire solebant. ille p. r. i. a. m.
 ex licentia p. f. a. r. i. u. s. sacerdos arege woldemaro de ploche-
 tui hnomis ad huc pagani tributa soluebant. simul rab-
 es mundi receptis audacter diuinu opus aggredit. hno-
 mibz pdicando. & ecclesia i nulla yhescola. struendo. heca
 dem villa p. u. i. u. s. y. l. o. pater hude bene. & vico p. r. a. l. o. n. i.
 p. r. i. m. u. baptizantur. alijs vastam sequens. Proxima h-
 emna. lectones vastata hnomia. plurimos ita p. r. i. a. m. t. a. t. e.
 abducit. Quoz rabiem dedinas ide pdicatur. cu yheso-
 lenibz silus dimittitur. Retedentibz lectonibz rabiatur
 ia dictus meynardus hnomu stulticia. eo qd munitiones
 nullas habeant. Quibz castra fieri pollicet. si filij dei
 ceuserit. & tunc detreuerit. Plac. & p. m. i. t. u. r. & ur hapes
 msi recipia. iuramento firmat. huc estare p. r. i. m. a. a. g. o. t. h.
 landia lapide adducit. murei sustipiente fidi finitras
 a hnomibz. firmat secido. huc castra yhescolensis. ichpa
 rone pars p. h. baptizatur. & fco castro vniuersas se hap
 Rex woldemarus. f. o. r. i. s. i. s. t. i. c. u. s.

Faksimile I Księgi Cronica Livoniae z Codex Zamoscianus (przechowywanego w Bibliotece Narodowej w Warszawie).

trahenda licet mendaciter pollicetur Ergo muri asen
damensis exsurgent. Quarta pars castri sicut aspidochelone
gurgitibus: sic eius petra cedit: ecclesie fundo ab eo hinc
pato. pfecto demum castro baptizati rediunt: nonnulli re
nati fidem suscipere detrectant. Item cum meynardus. ab ite
ro non desistit. Et quod semigalli pagani vicini audica lapidum
structione ignorantibus eos cetero mediante firmari: cui
magnus sumus nannu vesicatus putabat se sulca sua o
pione castra in diuina tere: si abahitrus vniu. dapa
reporatibus abierit. Item holuiles sui pmissione pfaciam
meynardu circūuēntes: sed in castro de doli lucra repōnāt
sicut pmutis quibus irenūne baptizati sūt: quos nōia si
viliendi videnago. wade. waldelo. G. weder. wero. Ju
ter duos pūctus castrorū structione. Brenna metropolita
no meynardus seipm ordinat. Constatuato aut castro sedo:
oblata iuramentū mētes eis iūras d: nec est usq; ad vni
epu fidem suscipiat. Turbat utinam pūctio anni: pre
sertim cum pedetentim reb; suis expulans. colaphizans fa
milia ipm suis desimib; exterruit. re detrauit. Baptizati
quē in aqua suscipiāt. in diuina se inuādo remouere putat
remittendo in chentonia. Habebat idē ep̄ copiamem
in ewnglio sicut Theodici cūcensis arbis. postmodū ter
romia ep̄m: quē huones de thareyda dīs suis inolare
pōnūt: eo qd ferulū reges ipius sit ias. ra. egeris reges
res in vnda de pluuie pūent. Colligit plis: volūtas deu
de inolatōe sate iquiri. Pōnūt lancea: calcat equus:
pedem vite deputatū manu dī pōnūt. Oat se ore. manu

Faksimile I Księgi Cronica Livoniae z Codex Zamoscianus
(przechowywanego w Bibliotece Narodowej w Warszawie).

būdicar dr̄colus cū xp̄ianor equi dorso inside. ⁊ pedē
equi ad p̄ponendū moue asserit. ⁊ ob hoc equi d̄p̄osum
tergendū quo d̄s elabatur. Q̄ f̄cō ⁊ d̄s equus vire pe
dem p̄ponit vt p̄us. f̄r theodericus vire referuatur.
Idem f̄r musius t̄idomā p̄ter eclipsi solis. q̄ idie solis
baptiste f̄ur. ap̄aganis plura passus est vire p̄uicia.
dicentib; ip̄m solē. ⁊ mēdē. f̄cōdē tēp̄e h̄uo quidā d̄r̄h̄ozeda
v̄lanis. p̄tūtur a f̄r̄e theodico cur̄m. ⁊ p̄mutus se si curat.
f̄ur baptizat. f̄ur aū herbis ⁊ r̄undens. ⁊ nec n̄ herbārum
effici sc̄ens. s̄ tuocato nōmē d̄i. ip̄m. ⁊ it̄p̄e. ⁊ aūa bap̄t
zauo t̄auatur. ⁊ h̄c ip̄m t̄r̄h̄ozeda fidem xp̄i suscepit. Insa
mus ⁊ quidam fr̄em theodici vocat. baptisimū p̄tur. Quē
mulierū p̄uicia. p̄hib; p̄uicia a f̄r̄o p̄posito. ⁊ h̄ tualestene
egritudinē vincit muliebris incredulitas. baptizatur. ⁊ or̄ib;
cō. ⁊ m̄iditur. Cur moxius aīam neophit̄ quidā ad septem
d̄icant; m̄haria. ab anglis t̄elū defera vidit. ⁊ agnouit. In
sa aū h̄uonū p̄uicia. ⁊ labare castro ep̄c p̄dictus collect
d̄icant; cū fr̄ib;. m̄rt̄ax naues iā t̄ pascha gothlandiam
iuras recedendi p̄posito aggreditur. v̄nde h̄uonū astucia.
xp̄ianor timet ⁊ suspicatur sup se venurū excrementum
v̄nde d̄olis ⁊ lacrimis. ⁊ alijs m̄ltis modis p̄fati f̄icte reuo
care student ep̄m. dicentes vt illi quidā b̄o d̄r̄ino. h̄ec
t̄enēde n̄ simit. Cur nos p̄r d̄is. ⁊ aut cū nos d̄solato
relinqs. Nam recedendo p̄asam onēs suas p̄uiose m̄u
ly lupax exponit. ⁊ ip̄i h̄uonēs plene se fidem susceptos
repp̄m̄t. Cr̄p̄is inocens om̄i v̄bo. ⁊ m̄rt̄ax ⁊ filij
similes s̄m̄ exercitus fiducia accepta. cū h̄uonib; reit̄r

Primitur enim aliqui de theutonibus et quidam de danis
de normannis et de singulis partibus extant se si opus fuerit ad
duchatus. Post discessum mercatorum redierunt episcopus holmenses
salutariter et alio modo salutantur dicentes. Que rabbi et qui
pro sui aut wormal in gothlandia sperit inquirat. Ad dicit
la. crimas amaritudo cordis. Insuper ylescolam et domum
sua recipit. Stracunt diem ut colligat plim. Promisi monent
clau. Diem non seruant. Promisi non solent. Unde cum suis cap
tato. Nihil testimonium ire. pout. Item cum suis qui ibi hibernant
mercatorum per gothlandia. Inimicis lyuones iura eius pro
curat inuicem. Et ab annone theodensis promittit. et redire mo
net. Itaque multipliciter plebis ylescolam reuocatur. Ita decima
re non valens. Unde percipiendo. Nihil. clauo pape clam mitem
um suum. Item theoderici de charyda dixerit. Quod videns se
de terra exire non posse. pro dolo viar lyuonia in dias. Vetus
equo. habens solam. librum. aquam benedictam. qui in firmum via
tatur. et hanc. vie sue causam. viantibus interrogantibus. preces
tram excedendo. tuasit. et ad summum usque pontifice. puenit
dum. utatque pontifice. audito. nullo baptizatur. si eos de
serendos. censuit. et ad obseruationem. fidei. quam spiritus. promissit
cognatos. decreuit. Remissionem. que omni peccatorum. in dicit
omnibus. qui ad resuscitandam. illam. promissam. ecclesiam. accepta. tri
te. tunc. Jam. nunc. idem. episcopus. cum. duce. suecie. theutonibus
et gothis. ehyrones. bello. adierat. et cepit. de pulsa. vi
romia. eademe. prouincia. applicant. et toto. terra. valat. Sed
tunc. virones. in fide. recipienda. tunc. dux. accepto. potius
tributo. ab eis. vela. distolles. duntaxat. in molem. theutonum.